

Stoi sobie ławka na Piatkowie
na Sobieskiego przy peej zabudowie.
Wieczora każdego całkiem sie zapełnia
I bardzo ważne zadanie spełnia
Ekipa cała sie tam schodzi
Niektórzy starzy inni jeszcze młodzi.
Jedni po pracy, dróddy to łajdacy.
Wszyscy są jedno wszyscy białasy.
A co tam kurwa jest do roboty?
Właśnie nic nie ma wy jebane cioty!
Króluje tam zawsze alkohol i hasz
przyjmujemy cie chętnie jeśli coś masz.
Na ławce mija kolejna godzina.
Kilku kolesi bujać sie zaczyna.
Wszyscy tutaj mają pełny luz.
wszyscy luta choć nikt na mus.
Wszyscy siedzą i jarają szlugi.
Każdy ma już zajebiste długie,
ale to jest to co cieszy nas
pełną wikse mieć i pierdolić czas.
A co z ambicjami, marzeniami,
co z przyszłością, dążeniami?
Zapytałem paru przedstawicieli
i oto co mi powiedzieli:
Karyy by chciał mieć kasy w chuj,
jeździć na imprezy i robić gnój,
aby sie w dobrej formie utrzymać
coś tam przypierdolić i coś wydymać.
Edi miał już lute i nie móił dosć
on by tylko chciał zeby zawsze było coś.
Grychu sobie życzy żeby było to jak jest,
bo to mu sie podoba, bo wszystko jest fest.
Chciałby też kupić sobie bryke
rozbijac sie nią i puszczać muzykę.
Jeździć pod most, przypierdalać
i później do chaty wrócić sie starac
Za to Olo jest najbardziej rozjebany
Ale przy tym też nieźle odjechany
Wyjebka i duże pieniądze
A jak nie to więzienie
Każdy postępek ma przecież jakąś cenę
Rusek i Franz, Wolly'ś i Darasek
Mimo wielkiej bomby wciąż zbierają kasę
Aby sobie jeszcze humor poprawić
Coś wychlać no i coś przypalić
Gorgi i Siwy spuścili swoje psy
A Kozi krzyczy pelą jesteś ty
Czasami ktoś szpieguje to dostaje z buta
I wszyscy tak siedzą coraz większa luta
Reszta się nie liczy reszta wali nas
Siedzimy i bakamy bakamy i siedzimy
I naszą Mary Jane pod niebiosą chwalimy
Naszą Mary Jane pod niebiosą chwalimy
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana

Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza ma-ma-marihuana od rana do wieczora,
od wieczora do rana
Nasza MA-RI-HU-ANA